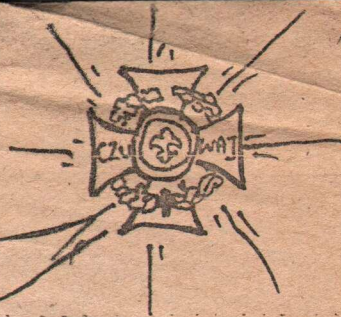


NAPRZĘCIW



„.....Idziemy naprzód
i ciągle pniemy się wzwyż
by zdobyć szczyt ideału
światłany Harcerski Krzyż”.

ROK I KLUCZCERK WRZESIEŃ '89 NR 06

HARCERSKI BIULETYN INFORMACYJNY KLUCZBORSKICH DRUŻYN
ZWIĄZKU HARCESTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Szare Szeregi

„.....Karty historii Szarych Szere-
gów nie mają sobie równych w dziejach
młodzieży jakiegokolwiek kraju euro-
pejskiego w tym okresie.

Żadna organizacja skautowa w Europie
nie rozwinęła takiego ruchu. Szare
Szeregi-to bez przesady najwyższe
potwierdzenie ideowych i wychowawczych
wartości harcerstwa. Pozostały głównie
legendą, prawie nie dostrzeżone przez
polską historiografię. Moja lewa ręka
dopisuje jednak akcent optymistyczny:
ci wspaniali chłopcy i dziewczęta zbu-
dowali w naszej historii pomnik trwał-
szy od spiżu. A duża część naszej współ-
czesnej młodzieży dowodzi swej wierno-
ści tym najwyższym wartościom, w służbie
których tamci chłopcy ginęli jak kamie-
nie rzucone na szaniec”.

/ hm Leon Marszałek, ostatni po upa-
dku powstania Naczelnik Szarych
Szeregów /

„Szare Szeregi”-to kryptonim konspira-
cyjny Związku Harcerstwa Polskiego jaki
był używany w odniesieniu do tej orga-
nizacji podczas okupacji hitlerowskiej
w Polsce.

Kiedy jeszcze na terenie kraju trwały

ostatnie walki z wrogiem z inicja-
tywą Rady Naczelnej ZHR powołano
w Warszawie w dniu 27 września 1939
roku organizację pod kryptonimem
„Szare Szeregi”.

Pod względem ideowym była organi-
zacją niezależną, mimo iż wykazywa-
ła wiele wspólnych cech z podziemi-
niem podległym Armii Krajowej.
Jedynie pod względem wojskowym w
w swym końcowym okresie działalno-
ści tj. od połowy 1944 r. do momentu
rozwiązania, podlegała Naczelnemu
Dowództwu A. K.

Według początkowych planów organi-
zacja ta miała skupić konspiracyjną
młodzież-chłopców powyżej 17 roku
życia. Ponieważ napór młodych był
bardzo duży postanowiono zrezygno-
wać ze sztywno przyjętego cenzusu
wieku i w zasadzie granicę tę prze-
sunąć do 12 roku życia. Typowym
tego przykładem jest zgrupowanie
„Zawisza”, gromadzące młodzież w wie-
ku od 12 do 14 lat. Ponadto rozsze-
rzono nabór i na dziewczęta, które
stanowiły odrębny, niezależny pion
w całej strukturze Szarych Szere-
gów.

C.d. na str.2

Struktura organizacyjna Sz.Sz. oparta była na wzorze przedwojennym. Do istniejącej struktury dodano pseudonimy konspiracyjne. I tak istniał podział na chorągwie - "Ule", hufce - "Koje", drużyny - "Rodziny", i zastępy - "Pszczoly".

Na czele organizacji stał Naczelnik z Główną Kwaterą - "Fasieka". Od momentu powstania Sz. Sz. do momentu rozwiązania tj. do 1945r. miała ona / Główna Kwatera / trzech naczelników w następujących osobach: 1. Hm. Florian Marciniak, który używał następujących pseudonimów: "J. Nowak", "J. Krzemień", "Szary" / 27.9.1939-6.5.1943 / 2. Hm. pchr. / za akcję pod Arsenalem otrzymał stopień por. / Stanisław Broniewski posługujący się ps. "Krzemień", "Kozica", "Nosowicz" III, "Orsza", "Roman", "Stefan Orsza", "Witold" / do 3.10. 1944 r. / 3. Hm. por. / kpt. Leon Marszałek ps. "Adam", "Brzoza", "Fawel" / do 17.01.1945 r. /

Do momentu wybuchu Powstania Warszawskiego pod G. Kwaterę podporządkowanych było 20 chorągwi działających w granicach terytorialnych II Rzeczypospolitej.

Według posiadanych danych ustalono, że na dzień 1.5.1944 r. liczba "Szarych Szeregów" wynosiła 8.359 osób. Przekłomowym rokiem był 1942 kiedy to wprowadzono nowy system organizacyjny / po scaleniu wszystkich dotąd samodzielnie działających jednostek np. akademickie Koło Harcerskie z Poznania / dla całej organizacji.

W tym też roku została ona podzielona organizacyjnie na trzy grupy:

- I - "Zawisza" / Z / skupiająca młodzież w wieku 12-14 lat.
- II - "Bojowe Szkoły" / BS / od 15 do 17 roku życia.
- III - "Grupy Szturmowe" / GS / pow. 17 lat.

"Zawiszacy" mieli za zadanie prowadzić działalność pomocniczą np. obserwowanie transportów wroga, uprzedzanie o aresztowaniach, a przede wszystkim prowadzić normalną pracę harcerską.

W czasie Powstania Warszawskiego zajęli się oni zorganizowaniem i obsługą Harcerskiej Poczty Polowej.

"Bojowe Szkoły" dokonywały w ramach akcji "Wawer" wiele akcji małego sabotażu, do których należało: zrywanie flag niemieckich, a wywieszanie polskich, podrzucanie ulotek, napisy na murach, podłączanie się do niemieckich megafonów, oraz akcji "Wiss" tj. wywiad wojskowy.

"Grupy Szturmowe" - przechodziły pełny zakres szkolenia wojskowego. W czasie powstania walczyły jako doborowe oddziały.

Organizacja Sz.Sz. wydawała takie pisma jak: "Zródło" przekształcone później na "Dęby", "Drogowskaz", "Pismo Młodych", "Pegaz".

Jeśli chodzi o harcerki, to stan liczebny na dzień 31.3.43. wynosił 4.310 osób. Na czele stała Naczelniczka Maria Krynicka. Ponieważ nie zrzekła się funkcji i nie pracowała w konspiracji, na osobę kierującą konspiracyjnym ruchem wybrano Harcmistrzynie Józefę Łapińską. Nosiła ona tytuł: Komendantka Pogotowia Harcerek.

Do podstawowych zadań należało przede wszystkim szkolenie dziewcząt powyżej 17 roku życia w zakresie udzielania podstawowej pomocy medycznej, łączności i służby gospodarczej. Ponadto pełniły harcerki służbę cywilną, np. opieka nad dziećmi, pomoc dla wysiedlonych, itp.

Od 1939 do 1945 w ramach "Szarych Szeregów" wyszkolono: ponad 100 drużynowych, 50 podharcmistrzynie, 20 harcmistrzynie.

Programowym wydawnictwem było pismo "Dziś i Jutro".

17 stycznia 1945 roku "Szare Szeregi" zostały rozwiązane.

"S.W."



Drogie Druunny i Drodzy Druhowie !

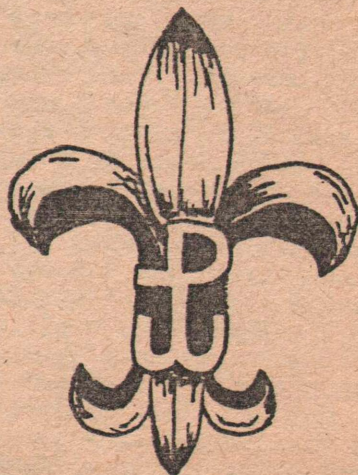
Nadszedł czas rocznicowego myślenia o naszych ważnych i trudnych dniach sprzed pięćdziesięciu lat.

Mieliśmy Polskę w sercach, wychowani wśród legend o bohaterach poprzedniej wojny sposobiliśmy się do podjęcia służby. Tacy zderzyliśmy się z twardą rzeczywistością, która powiedziała nam, że to już czas, że nie wolno czekać, że trzeba otwartymi oczyma wypatrywać swych zadań, trzeba wydobywać z siebie wszystkie siły, trzeba pełnić prawdziwą służbę.

I podjęliśmy służbę-mówią, że była to dobra robota.

Dzisiaj dziwnym zrządzeniem losu w rocznicowy czas nadeszły znów niezwykle dni. Zaczynamy żyć prawdą-z niej wyłaniają się kontury prawdziwej Polski. Czekaliśmy na to i trwaliśmy pięćdziesiąt lat.

Wdzięczni Bogu, że dał nam tego doczekać, wytężając resztę posiadanych



← "Grupy Szturmowe"

"Bojowe Szkoły" →



← "Zawisza"

Jeszcze się, myślą i sercem zwracamy się do Was. Zwracamy się dlatego, że tylko Wy sprostać możecie temu, na co nas już nie staje; zwracamy się i dlatego, że jesteście nam bliscy, w Was widzimy radość naszej młodości, nasz zapał i nasze marzenia. Pragniemy, abyście i Wy mieli górną młodość.

Druhny i Druhowie! To są naprawdę wielkie dni. Musicie w nich być, musicie w nich dać z siebie wszystko w służbie.

Razem Czuwajmy!

Komenda Zlotu 50-lecia Szarych Szeregów

- Stanisław Broniewski
- Edward Dąbrowski
- Włodzimierz Dusiewicz
- Zbigniew Gąsior
- Zygmunt Głuszek
- Jerzy Jabrzemski
- Józef Piątkowski
- Jan Seredyński
- Maria Szubert
- Kazimierz Szymański
- Wojciech Świątkowski
- Danuta Zembruska.

/ Nakładem Naczelnictwa Z H R /

"NIE WSTYDZMY SIĘ TEGO,
CZEGO SAMI NIE ZEPSULIŚMY"

"Wiele dasz nawet wtedy gdy nic więcej nie dasz jak tylko dobry przykład".
/ Seneka /

W na-
nek. 1,
poprze

Barażo częste mówi się, że harcerzem można być nie nosząc wcale munduru. Twierdzenie tak kiedyś, w czasach tworenia ruchu harcerskiego, kiedy słowo harcerz znaczyło bardzo wiele i mówi się tak i dzisiaj. Wielu znanych skautów i harcerzy potwierdziło to w swych wywodach, różnego rodzaju opracowaniach oraz książkach. Np. Roland Philipps twórca systemu zastępowego-skauting powiedział przede wszystkim jako dążenie do ideału Prawa. W pewnym artykule napisał: "Skaut to nie chłopiec, w wielkim kapeluszu i krótkich spodniach, umiejący gotować, bandażować i orientować się w terenie. To chłopiec, który choć biednie ubrany i nie doświadczony jeszcze w puszczaństwie stara się co sił być posłusznym Prawu Skautowemu". Zgadza się całkowicie z tym poglądem. Nie można przecież, nie wolno wręcz ubierać w mundury harcerskie osób, które nie mają ochoty przestrzegać Harcerskiego Prawa i nie można także pozwalać, aby ludzie, którzy nałogowo kania to Prawo nosili mundury harcerskie. Nasz mundur powinien nosić tylko ten, kto całym życiem pragnie służyć Bogu, Polsce, Blizniemu i kto chce być posłusznym Prawu Harcerskiemu. Baden Powell powiedział "...raz skautem - całe życie skautem". Świadczy to o tym, że raz składając Przysięczenie i żyjąc zgodnie z jego treścią, jest się skautem, czy harcerzem, bez względu na to czy w mundurze, czy też bez.

Bywa i tak, że człowiek nie noszący munduru jest "lepszym", bardziej autentycznym harcerzem od kogoś czasowo umundurowanego i zarazem określającego się nim. Od czasów tworzenia naszego ruchu do dnia dzisiejszego zmieniło się w nim bardzo wiele. Cóż oznacza dzisiaj słowo harcerz? Dla ludzi, którzy pamiętają tamte lata słowo to z pewnością niesie wielką, jakże pozytywną treść. Kejarzy się z wzorem, przykładem i szacunkiem. Natomiast dla wielu osób, a przede wszystkim dla młodzieży, której nigdy nie było dane zakosztować, czym one jest naprawdę - harcerstwo nadal pozostało "przedszkolem partii", a harcerz jest po prostu "harcerzykiem", "skautem piwnym", albo też "zomowcem". Tak nas czasem nazywa się na ulicach Kluczborka. Ilekroć te razy spotykamy się z głupimi docinkami, śmiechem, a nawet z przekleństwem. Nie trudno się dziwić, iż między ludźmi, przeważnie starsi, nie chcą wstępować do naszego ruchu, a działający już w nim nie przepadają za pokazywaniem się w harcerskim mundurze i krótkich spodniach. Trzeba powiedzieć wprost - wstydzimy się pokazywać przed społeczeństwem w harcerskich mundurach. Dlaczego? Myślę, że przyczyn jest kilka. Ktoś przez ostatnie 40 lat bardzo się starał, aby mundur zmienić

C.d.

Krzyż
której
cerski
przyk
rację
Wielu
na ob
alkoh
sy, za
Tak w
i tym
organ
nawet
cerst
śleni
cach
lecz
chyba
prawd
teści
Na sz
go dn
który
ręcz
wać p
harce
zacja
cerst
iami
chu. W
ką pr
ke ha
z klas
W zwł
który
są o
nie w
skich
czego



MAMUT 11.10.01

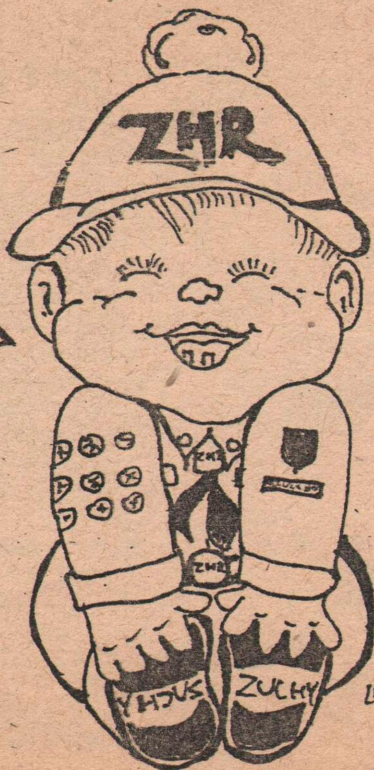
Zdarza się i tak, że po wkroczeniu w dorosłe życie nie ma się czasu, czy możliwości na to, by ubrać mundur. Nie świadczy to jednak, że przestało się być już harcerzem

swoje znaczenie, treść, którą niósł a jeszcze lepiej barwę/najlepiej na "czerwoną". Doprowadzone do tego, że kupował go, kto chciał, kto zapisał się w szkole na "harcerskie" oboz.

C.d. na str. 5

szym konkursie kolejny rysunek
razem nieco inny od poprzednich
ale jakże optymistyczny.

URODZIŁEM SIĘ 1.04.1985 r.
I CAŁE ROSNĘ...
A KIEDY BĘDĘ DUŻY TO ZOSTANĘ
PRAWNIKIEM I USUNĘ ART. 46
PRAWA O STOWARZYSZENIACH.



11.03.30

ze str. 4

Harcerski otrzymywali częste ci, nie mieli pojęcia o Prawie Harc, a wychowanie przez osobisty led instruktora straciło zupełnie bytu.

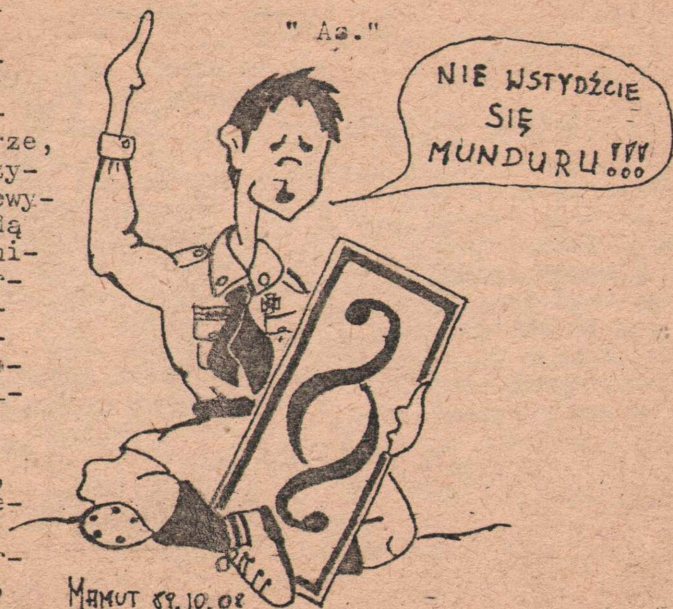
z nas pamięta owe czasy, kiedy to szach, rajdach, biwakach/"piwakach"/ pl lało się litrami, palone papiero- liąc tym samym nasze prawo.

łaśnie wychowywało naszą młodzież też sposobem urabiano opini- zacji, która określała się kenty- em przedwojennego, polskiego har- wa. Nie można więc się dziwić okre- em, które słyszemy na naszych uli- . Owszem, jest to bardzo przykre, ludzie, którzy tak mówią nie mieli nigdy sposobności poznania tej ziewej strony ruchu oraz tych war- , które on ze sobą niesie.

częście przetrwali do dzisiejsze- ia instrukterzy, harcerki i harcerze, a bliskie są ideały zawarte w Przy- eniu i Prawie, którzy pragną wychowy- rzyć i pokolenia prawdziwą metodą rską. Działają oni w różnych organi- ch, z pewnością i w tej, która har- we wypaczyła. Obyśmy wspólnymi si- odbudowali dobre imię naszego ru- szyscy powinniśmy dawać swą pest- zykład harcerskiego życia, nie tyl- cerzom w środowisku, czy kolegom sy, ale całemu społeczeństwu. ązku z tym apeluję do wszystkich, a nadal bliskie są harcerskie ide- raz dalsze losy naszego ruchu- stydźmy się nieść naszych, harcer- mundurów! Nie wstydzmy się tego, sami nie zepsuliśmy!

Praca harcerska to nie tylko cią- głe doskonalenie się, ale to także SŁUŻBA!

Uczynmy więc wszystko, co w naszej mocy, by dzieci i młodzież patrząc na nasze mundury, lśniące krzyże na piersiach oraz nasze codzienne życie, pragnęła pójść naszym śladem, by była dumna, że służy Bogu, Polsce i Bliźnim i nigdy nie wstydzila się harcerskiego munduru.



"As."

MAMUT 09.10.02

POEZJA

W 6 numerze kolejny wiersz
Olgi Drahonowskiej-Mańkowskiej

ZOLNIERZOM POLSKIM

Niegdyś w bój rycerze brali.
Szyszak, pancerz z mocnej stali
Z léniających kutych blach.
Surmy im po polach grały
Pieśni triumfu, zwycięstw, chwały
W sławnych onych dniach.

One skrzydła, skrzydła szare
Do ataku niesły wiarę
Poprzez grad strzań i kul.
A królewski szum ich lotu
Zmuszał wroga do odwrotu
Z pól.

O przeszłości malowidła
Huf pancerzy, orle skrzydła,
Szyszak, kołczan, miecz.
Dawne zbroje, dawne boje,
Dawnych wojsk pancernych roje
W przeszłość poszły precz.

Dzisiaj, Polsko, twoich dzieci
ryszna zbrojsię nie świeci
Tęczą świetlnych smug.
Inne dzisiaj surmy grają
Na Twoich polach, które zgrają
Dawny obległ wróg.

Dzisiaj na nic szyszak strojny
Orle pióra, pancerz zbrojny,
Wyostrzony grot.
Dzisiaj innej zbroi trzeba
Nowych skrzydeł, skrzydeł z nieba
W pedszoneczny lot.

Dziś żołnierzu wola Twoja
Oto najmocniejszą zbroja
Jaką możesz mieć.

Kuj ją ostro, kuj ją twardo,
Słabość odrzuć, precz z pogardą
Mężniej ucz się chciej!

W walk czy mętów zawierusze
Hartuj ciało, krzep swą duszę,
W czyn przekuwaj sny!
W słońca okrąg kieruj złoty
Ikarewych myśli loty
Bo Polska to Ty!

Chciej-lecz górnio, chciej-lecz
śmiało,

Chciej, a Polska baysnie chwyci
Niebwyalnych lat.
Kłątwa spadnie z niej wiekowa
I powstanie wielka, nowa
I zadziwi świat.

/ Wiersz drukowany w maju 1919r.
w "lclaku" paryskim. Za "Skaut"-
VIII.4.1920 r. /



SŁOWO DO CZYTELNIKA

Te już 6-ty numer "Naprzeciw" trzymasz Drogi Czytelniku w swoich rękach. Zaczynając redagować pierwszy, zastanawialiśmy się - czy uda nam się go wydać. Tymczasem dzięki pomocy kilku bardzo nam sprzyjających osób możemy pisać o naszej organizacji, o nas samych, po prostu o ZHR. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczyniają się do wydawania naszego biuletynu.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

W miesiącu minionym uczestniczyliśmy w kilku ogólnopolskich uroczystościach harcerskich, na których można było zauważyć, że ZHP powoli dostrzega naszą obecność. My tymczasem po rejestracji NZS-u ciągle czekamy na rozprawę sądową i wszystko na to wskazuje, że będziemy posiadać osobowość prawną.

AKTUALNOSCI

- W dniach 1-3 .09.1989 - 122 Drużyna Harcerek "Ostoja" zorganizowała biwak rozpoczynający rok harcerski
- "O" Drużyna harcerska "Bractwo Leśne" im. "Zawiszków" w dniach 1-3.09 przebywała na biwaku drużyny w okolicy Bąkowa.
- 122 Drużyna Harcerzy "Tornado" w tym samym terminie odbyła w lasach Kluczborskich biwak drużyny.
- W dniach 9-10 .09. reprezentacja kluczborskich drużyn ZHR-u w ilości 60-osób uczestniczyła w Pielgrzymce Żołnierzy AK i Harcerzy na Jasnej Górze. W tym roku hasłem pielgrzymki były słowa "Mam szczerą wolę....".
- 16.09.1989 roku "O" Drużyna Harcerska "Bractwo Leśne" im. "Zawiszków" w Kluczborku odbyła w Kluczborskim lesie uroczystą zbiórkę. Dokonano na niej planowanego podziału na dwie drużyny: "O" Drużynę Harcerską / harcerze starsi i harcerki / oraz "O" Drużynę Harcerzy / harcerze młodszy /. W przyszłości przewiduje się podział tej pierwszej na kolejne dwie : drużynę harcerek i drużynę harcerzy. Przy drużynach tych działają również "Gromada Wilcząt" / Zuchy/ oraz Gromada Bractwa Leśnego / Wędrownicy /. Tak więc od 16.09. istnieje w naszym środowisku ZHR-u sześć drużyn.
- 21.09. odbyło się robocze spotkanie instruktorów harcerskich naszego środowiska. Omawiano na nim sprawy dotyczące najbliższej przyszłości, m.in. możliwości utworzenia hufca ZHR w Kluczborku. Powołano do życia Związek Drużyn obejmujący wszystkie drużyny ZHR-u z Kluczborka oraz z Wołczyna, na którego czele stanęła 10-cio osobowa Rada Środowiska / Skład rady podamy w następnym numerze "Naprzeciw" /. Utworzono także Komisję Gospodarczą d/s działalności finansowo-gospodarczej. Omówiono wreszcie problemy dotyczące weryfikacji stopni instruktorskich, która jest już prowadzona w ZHR.
- W dn. 23-24.09. reprezentacja kluczborskich drużyn ZHR-u uczestniczyła w I Zlocie Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej zorganizowanym w 50-tą rocznicę powstania Szarych Szeregów w Wesołej k. Warszawy.
- W 50-tą rocznicę powstania Szarych Szeregów w Kościele M.B.W.W. odbyła się 27.09. Msza św. w intencji Harcerzy tej organizacji. Kazanie wygłosił - oraz Mszę sprawował Ks. Dziekan E. Podzielny. Po Mszy odbył się w auli L.O. w Kluczborku kominek: "Dzisiaj-jutro-pojutrze" zorganizowany dla harcerzy oraz mieszkańców naszego miasta.
- Gawędę powiedział zaproszony na kominek żołnierz Baonu ZOSKA" dh. Stefan Gorgoń ps. Kurpś. W kominku uczestniczyło ok 300-ta osób, w tym proszone harcerki i harcerze z ZHR.

Druk i redakcja : członkowie kluczborskich drużyn ZHR-u :

PRINTED IN POLAND